

Wacław Pokrzywnicki

Maryja w ewangelizacji w doświadczeniu Ruchu Focolari

Salvatoris Mater 3/2, 169-187

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wspólnota „Dzieło Maryi” znana przede wszystkim jako Ruch Focolari powstała w 1943 r. w Trydencie we Włoszech. Podczas jednego z bombardowań miasta Chiara Lubich zawarła z przyjaciółkami tzw. „Pakt Miłości”, polegający na gotowości oddania życia jedna za drugą. Wkrótce wokół nich zaczęła się gromadzić młodzież żeńska i męska, która pragnęła żyć Ewangelią¹. Biskup miasta Trydentu zaaprobował rodzący się Ruch. Obecnie należy do niego około 2 mln osób ze wszystkich kontynentów świata różnych stanów i różnych religii. Myślą przewodnią Dzieła jest pomagać ludziom żyć jako dzieci jednego Ojca – Boga. Wspólnota czyni to poprzez świadectwo wzajemnej miłości i jedności, starając się realizować pragnienie Jezusa: *aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał* (J 17, 21)².

W 1962 r. Ruch Focolari otrzymał status publicznego stowarzyszenia wiernych (o nazwie „Opera di Maria”). Przez tę aprobatę władze kościelne uznały Maryję za patronkę Dzieła. Matka Jezusa trwająca na modlitwie z uczniami w Wierczerniku, stanowi dla fokolarynów wzór zatroskania o Kościół i jedność międzyludzką³.

*Maryja musi być bardziej niż kiedykolwiek pedagogiem w głoszeniu Ewangelii ludziom współczesnym*⁴.

Ten program zaproponował Jan Paweł II w Puebla 1979 r. na zakończenie Konferencji Episkopatów Latynoamerykańskich – CELAM⁵. Ojciec Święty w swych wypowiedziach często mówi o „nowej ewangelizacji”. Według niego „nowa ewangelizacja” powinna być *nowa w swym zapale, w swoich metodach i sposobach wyrazu*⁶. Powyższe zalecenia odnośnie do ewan-

Wacław Pokrzywnicki MIC

Maryja w ewangelizacji w doświadczeniu Ruchu Focolari

SALVATORIS MATER
3(2001) nr 2, 169-187

¹ Por. I. GIORDANI, *Storia del „Movimento dei Focolari*, Roma 1977; S. COLA, *Chiara Lubich*, Leumann (Torino) 1985.

² Por. W. SŁOMKA, *Charakterystyczne rysy duchowości fokolarynów*, w: *Drogi do świętości*, red. TENZE, Lublin 1980, 97-102; A. FAVALE, *Movimenti ecclesiali contemporanei. Dimensioni storiche, teologico-spirituali ed apostoliche*, Roma 1982, 198-230; E. SPOLINSKA, *Ruch Focolari*, Kraków 1991.

³ Por. L.M. SALIERNO, „Maria” negli scritti di Chiara Lubich, Roma 1993.

⁴ J. RATZINGER, V. MESSORI, *Rapporto sulla fede*, Milano 1985, 109.

⁵ Na ten temat zob. S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Matka Boska ludowa. Doświadczenie Kościołów latynoamerykańskich. Polskie dopowiedzenia*, w: TENZE, *Matka naszego Pana*, Tarnów 1990, 30-40.

⁶ JAN PAWEŁ II, *Przemówienie do biskupów CELAM* (Port-an-Prince, 9.03.1983), AAS 75(1983) 771.

gelizacji w doświadczeniu Dzieła Maryi zostaną uwzględnione w niniejszym opracowaniu.

Pierwsza część, zatytułowana „Biblijna ikona Maryi”, będzie dotyczyć studium nad życiem Maryi z Nazaretu. „Nowym zapałem” poznania drogi Maryi jest powrót do kart Pisma świętego. Fokolarini na tej drodze biorą z Maryi wzór w głoszeniu Chrystusa ludziom. W drugiej części, „Liturgiczna ikona Maryi”, przedstawione zostaną „nowe metody i środki” w ewangelizacji, jakimi posługuje się Dzieło Maryi. Będą ukazane w niej takie formy wyrazu, jak: modlitwa i pieśń maryjna.

Jeśli spojrzy się na ogromny rozwój Dzieła na wszystkich kontynentach, to dostrzeże się działanie Ducha Świętego. Skoro więc Duch Święty wzbudził Ruch Fokolari, jako jedną z propozycji ewangelizacji na współczesne czasy⁷, właściwym będzie przyjrzenie się postaci Maryi jako „wychowawczyni” w głoszeniu Chrystusa ludziom. Stronice kart Biblii najlepiej ukazują, jakim sposobem przepowiadać Dobrą Nowinę dzisiaj; dlatego należy zatrzymać się nad tymi wydarzeniami, w których uczestniczy Matka Jezusa.

1. Biblijna ikona Maryi

Paweł VI w *Marialis cultus – Magna Charta* pobożności maryjnej – dowartościował rolę Pisma świętego, jako księgi, która odsłania Boże plany zbawienia oraz wskazuje na Maryję – Matkę i Towarzystkę Zbawiciela świata. *Rozwój studiów biblijnych [...], wewnętrzne poruszenia Ducha Świętego skłaniają i wzywają chrześcijan naszych czasów, by coraz bardziej posługiwali się Biblią jako znakomitą księgą modlitwy i z niej czerpali należyte postanowienia i wspańnięte wzory. Kult Najświętszej Panny żadną miarą nie może oddalać się od tego ogólnego ukierunkowania życia chrześcijańskiego; co więcej, głównie z niego winien czerpać nowe siły i niezawodną pomoc*⁸.

Powrót do źródeł biblijnych spowodował, że fokolarini wczytując się w słowa Pisma świętego, w Maryi odnajdywali wzór ewangelizatorki. Chronologię historii życia Maryi w Izraelu u boku Chrystusa stanowią dla nich poszczególne etapy zanotowane przez Ewangelistów w Piśmie świętym. Dzieje Maryi, poczynszy od wydarzenia zwiastowania aż do Jej obecności w Wieczerniku nazywają fokolarini „drogą Maryi” – Via Mariae. Droga fokolarina jest w pewnym sensie podobna do drogi Maryi. Biorąc przed wyruszeniem

⁷ Ch. LUBICH, *Przed wszystkim być*, „Mariapoli” 1(1992) nr 3, 6.

⁸ MC 30.

w podróż do ręki mapę „Via Mariae”, fokolarini wyznaczają niejako plan swojej wędrówki za Chrystusem na wzór Maryi. Oto skrót tego planu:

Etap I:

Via Mariae: Zwiastowanie (Łk 1, 26-38).

Droga fokolarina: Maryja wzorem urzeczywistnienia woli Bożej w życiu fokolarina.

Etap II:

Via Mariae: Nawiedzenie (Łk 1, 39-45).

Droga fokolarina: Maryja wzorem dzielenia się radością spotkania Boga.

Etap III:

Via Mariae: Narodziny Jezusa (Mt 1, 18-23).

Droga fokolarina: Maryja wzorem w dawaniu Jezusa ludziom.

Etap IV:

Via Mariae: Ofiarowanie Jezusa (Łk 2, 22-38).

Droga fokolarina: Maryja wzorem przyjęcia cierpienia, jakie ma nadejść.

Etap V:

Via Mariae: Zaginięcie Jezusa (Łk 2, 41-52).

Droga fokolarina: Maryja wzorem postępowania podczas „nocy zmysłów” zwanej przez mistyków ospałością duchową.

Etap VI:

Via Mariae: Towarzystwo Jezusowi w Jego misji publicznej (J 2, 1-12).

Droga fokolarina: Maryja wzorem świadka, ucznia Jezusa.

Etap VII:

Via Mariae: Kalwaria (J 19, 25-27)

Droga fokolarina: Maryja wzorem postępowania podczas tzw. „nocy zmysłów” nazywanej przez mistyków ogołoceniem i opuszczeniem.

Etap VIII:

Via Mariae: Wieczernik (Dz 1, 12-26).

Droga fokolarina: Maryja wzorem „przemienienia się” w „drugiego Jezusa”, tzw. zjednoczenie przemieniające.

Drogę duchową fokolarina można porównać do schodów, na których każdy stopień odpowiada etapowi „Via Mariae”. Ważniejsze wydarzenia duchowe z życia Maryi, Jej tajemnice radosne, bolesne i chwalebne, które przeżywała wspólnie z Jezusem, zostały przeniesione na życie duchowe konkretnej osoby należącej do Dzieła Maryi. Kroczący drogą Maryi winien poznawać życie Jezusa. *Nie znamy rozmów Jezusa z Maryją. Na pewno było to rosnące i coraz głębsze zrozumienie między sercem Maryi i sercem Jezusa. Ich jedność była czymś najwznioślejszym, a ich wzajemne odniesienia – najbardziej wspólnotowymi po jedności Osób w Trójcy Świętej*⁹.

Zdążając za Jezusem drogą Maryi, fokolarini zatrzymują się na poszczególnych etapach. Warto zatem szczegółowo przyjrzeć się kolejnym wydarzeniom w życiu Maryi, które fokolarini odnoszą do codziennych sytuacji w swojej historii Dzieła Maryi. W refleksji nad Biblią pomijają oni zapowiedzi starotestamentowe o Dziewicy, która porodzi syna (por. Iz 7, 14). Stary Testament nie podaje bliższych danych o Maryi. Pierwszą pewną wzmiankę o Niej znajdują dopiero na kartach Nowego Testamentu. W prologu Ewangelii według św. Łukasza (scena zwiastowania) widzą już bardzo jasno, że do Maryi, niewiasty niezamężnej przychodzi anioł Pański z Bożym posłaniem. *Dzięki Jej „tak” rozpoczyna się w Niej natychmiast nowa rzeczywistość: początek wcielenia się Chrystusa w Jej łonie*¹⁰ za sprawą Ducha Świętego. Podkreślają w wydarzeniu zwiastowania fakt, że *Słowo rodzi Chrystusa w duszach*¹¹.

Jak etap zwiastowania ma się do życia fokolarina? Dla osoby, która poznaje Dzieło Maryi, jest to znak, że Pan otwiera jej w tej wspólnotnie drogę przeżywania w pełni swojej wiary i swojego chrześcijaństwa. Powołaniem fokolarina jest na wzór Maryi wcielić Chrystusa w siebie¹². Dokonuje się to wówczas, gdy zetknie się, najczęściej poprzez członków należących do Ruchu, z charyzmatem jedności i odczyta powołanie, by ten charyzmat uczynić swoim. Pouczony przykładem Maryi w zwiastowaniu - odpowiada wówczas Bogu Miłości przez swoje „fiat” – niech mi się stanie. Zwiastowanie z powodu wyboru drogi życia w jedności z Bogiem jest nazywane „drogą miłości”. To na tej drodze *musi kochać, kochać – wtedy dojdzie do Boga, gdy będzie kochał brata*¹³.

⁹ Ch. LUBICH, *Maryja jako wzór*, „Nowe miasto” 1(1994) nr 2, 8.

¹⁰ TAZ, *Maryja wzór doskonałości. Do biskupów i przyjaciół Ruchu* (Castel Gandolfo, 08.02.1988), b.m.r. (mps), 4.

¹¹ TAMŻE.

¹² Por. Ch. LUBICH, *Via Mariae*, „Città nuova” 35(1991) nr 7, 34-35.

¹³ TAMŻE.

Drugim etapem wędrówki po kartach Ewangelii i spotkania z Matką Jezusa jest scena nawiedzenia przez Nią św. Elżbiety. Podczas tych odwiedzin u swej krewnej Maryja dzieli się z nią swoim nadprzyrodzonym doświadczeniem, które wypełnia Jej serce. Potem wielbi Boga w hymnie *Magnificat*, za wielkie rzeczy, które dla Niej uczynił i raduje się w swoim Zbawcy. Fokolarin ma w tym wydarzeniu zobaczyć całą egzystencję, ujrzyć sens zdarzeń i spotkanych ludzi. Ponieważ wybrał Boga jako swój Ideał, nie może milczeć o tym, co w nim się dokonuje, lecz będzie się dzielił swym „światlistym doświadczeniem”¹⁴ z drugimi. *Jedną z charakterystycznych cech naszego Ruchu jest właśnie opowiadanie braciom o tym, co wywołało spotkanie z Idealem, po to, by przekazywać sobie wzajemnie dary, które Bóg przesyła każdemu dla wspólnego zbudowania [...] komunikując coś z obecności Chrystusa w swej duszy*¹⁵. Powyższy etap życia duchowego fokolarina odpowiada etapowi z drogi Maryi nazywanego Nawiedzeniem, podczas którego Chrystus swoją obecnością pod Jej sercem uświęcił Jana Chrzciciela w łonie Elżbiety.

Poznając drogę, jaką Matka Pana pokonała udając się do św. Elżbiety, a następnie do Betlejem, nie można pominąć ubogiej stajni, gdzie porodziła Zbawiciela. Narodziny Jezusa to największe wydarzenie nie tylko w życiu Maryi, ale i w dziejach ludzkości. Fokolarin żyje trzecim etapem drogi Maryi, kiedy naśladuje Maryję w rodzeniu Jezusa. Czyni to wówczas, gdy *mocą daru jedności prowadzi obecność Jezusa pomiędzy braci [...], daje światu Jezusa w duchowy sposób, tak jak Ona dała Go w sposób fizyczny*¹⁶.

Idąc dalej śladami Maryi, fokolarin spotka Ją w świątyni Jerozolimskiej ofiarującą swego pierworodnego Syna. W tym świętym miejscu starzec Symeon dziękuje Bogu za to, że jego oczy ujrzały zbawienie i równocześnie przepowiada dla Matki Dzieciątka wielkie cierpienie przesywające Jej serce. Podobnie fokolarin w pewnym momencie zetknie się z tymi dwoma rzeczywistościami: radością i cierpieniem. W pierwszym spotkaniu pełnym radości i entuzjazmu dziękuje on Bogu z powodu odkrycia nowej drogi życia, natomiast w drugim zostaje mu przedstawiony Jezus Opuszczony: „Ten, który jest znakiem sprzeciwu”. Podczas tego spotkania każdy, kto chce dalej iść drogą Maryi, potrzebuje wyrazić swoją zgodę *na krzyż, podobną do tej, jaką musiała wypowiedzieć Maryja*¹⁷.

¹⁴ TAMŻE.

¹⁵ TAŻ, *Maryja wzór doskonałości...*, 6.

¹⁶ TAMŻE, 8.

¹⁷ TAMŻE, 9.

Później stronicie Ewangelii milkną na temat Maryi. Tradycja tylko podaje, że Święta Rodzina żyła w obcym kraju na sposób emigrantów pozbawionych wszelkich praw. *Nadejdzie także dla nich czas powrotu z Egiptu, dzień, w którym te bolesne sytuacje ucichną*¹⁸. Podobnych przeżyć doświadcza fokolarin, gdy idąc drogą Maryi, dochodzi do czwartego etapu. Jeśli, pouczony Jej przykładem, uczyni niezbędne kroki, aby Jezus, pomimo odrzucenia, był obecny we Wspólnocie, wówczas doznaje cierpień na wzór tułaczkiej Rodziny.

Jakiego bólu serca doświadczyła Maryja po zagubieniu Jezusa w Jerozolimie można dowiedzieć się z perykopy Ewangelii według św. Łukasza zatytułowanej: „Dwunastoletni Jezus w świątyni” (Łk 2, 41-52). Piąty etap w „drodze Maryi” jest dla fokolarina chwilą, w której traci Jezusa na pewien czas. Te dni bez Jezusa są chwilami, kiedy w życiu *natarczywie pojawiają się pokusy [...] przeciw cierpliwości, miłości, a także przeciw czystości*¹⁹. Doświadcza on wówczas cierpienia połączonego z wyrzutami podobnymi do cierpień Matki Jezusa: *Synu, dlaczegoś nam to uczynił* (Łk 2, 48). Wtedy Chrystus zdaje się odpowiadać: *wszystko, co ci dałem, było Moje [...]. Teraz odjąłem ci te laski, abys mógł to dobrze zrozumieć*²⁰. W tych przeżyciach fokolarin uczy się od Maryi postawy pokory i rozważania wszystkich tych spraw w swoim sercu.

Gdy Jezus rozpoczyna swoją działalność publiczną na weselu w Kanie Galilejskiej jest przy Nim obecna Matka. To Ona wydaje polecenia sługom, by uczynili wszystko, co Jezus im powie (por. J 2, 5) i przyczyniła się do tego, że uczniowie Jezusa uwierzyli w Jego misję zbawczą. Maryja bowiem towarzyszyła Jezusowi w Jego nauczaniu sercem i wiarą oraz konkretną, choć nie zapisaną przez Ewangelistów obecnością. *Ten okres z życia Maryi przypomina osobom z Ruchu czas w ich życiu duchowym, gdy dzięki nabytemu nawykowi słuchania głosu Jezusa [...] odczuwają one ten głos jako swój i idą za nim*²¹. Fokolarin, jak Maryja, staje się świadkiem cudów, które w jego historii działał Chrystus.

Jezus kończy swoją misję głoszenia Królestwa Bożego dźwigając krzyż na Golgotę. Na tym etapie drogi kroczenia z Chrystusem fokolarin nadal idzie z Maryją. W „godzinie Jezusa” również dla Jego Matki *nadchodzi godzina całopalnej ofiary [...]. Maryja w tym momencie, w otchłani bólu, którego głębi nie potrafimy zmierzyć, prze-*

¹⁸ TAMŻE, 10.

¹⁹ TAMŻE, 11.

²⁰ TAMŻE, 11-12.

²¹ TAMŻE, 12.

chodzi próbę utraty owocu swojego łona, Jezusa²². Matka wysłuchuje testamentu Jezusa, w którym On „zrzeka się” swego synostwa. Dlatego idący *Via Mariae* stara się naśladować Maryję wtedy, gdy z jakiegoś powodu (choroby czy polecenia odpowiedzialnych) musi opuścić Dzieło. *Jest to tak, jakby się w pewnym sensie traciło „tego Jezusa”, któremu dało się życie²³.*

Po osamotnieniu Maryi, kiedy złożono ciało Pana do grobu, żaden z Ewangelistów nie zanotował, że widziała Zmartwychwstałego Chrystusa. Stąd ostatnim etapem drogi, na której fokolarin kroczy śladem Maryi jest Wieczernik. Matka Jezusa wraz z Jego uczniami, którzy byli naocznymi świadkami Zmartwychwstałego, przebywa w górnej sali na modlitwie. *Maryja nie idzie już za Jezusem – dodajmy, jak czynili to Apostołowie – jest teraz w pewien sposób przemieniona w Niego²⁴.*

Ponieważ w Niej „żyje Chrystus” (por. Ga 2, 20), i jako „drugi Chrystus” – *Ona też na swój sposób przyczynia się do rozszerzenia się Kościoła²⁵.* Fokolarin ma zmierzać właśnie do zjednoczenia z Chrystusem, a nawet więcej, ma stawać się „drugim Jezusem”.

Dlatego właśnie jesteśmy mistycznie zamknięci w Niej. Właśnie ta racja umotywowwała wniebowzięcie Dziewicy. My inni, po śmierci, nie będziemy mogli zmartwychwstać przed końcem czasów, gdyż nasza ludzka natura nie zostanie wykończona, dopóki nie przyjdą na świat wszyscy ludzie mający się narodzić. Jesteśmy jak fragment ludzkości, a w konsekwencji, dopóki cały gatunek ludzki nie przyjdzie na świat, nie będziemy wypełnieni. Gdyby się zmartwychwstało, to byłoby to jak zmartwychwstanie jednej komórki całego ciała; to byłoby jak zmartwychwstanie jednego palca. Jeśli tak jest, to znaczy, że moje nadprzyrodzone „ja” przebywa w jedności wszystkich członków Ciała Mistycznego, w jedności z Chrystusem. Oto przeciwnie Jezus i Maryja już zmartwychwstali w ciele, zanim to wszystko nadejdzie, a to z powodu, że cała ludzkość była zawarta w Jezusie, jak była zawarta w Maryi. Oni nie potrzebowali więc, aby narodzili się wszyscy ludzie, żeby osiąść tę pełni ludzką i Boską. My inni zmartwychwstaniemy przy końcu świata, gdyż Jezus zmartwychwstał w nas [...] my zmartwychwstaniemy, ponieważ Jezus zmartwychwstał²⁶. Na tej drodze życia z Jezusem, Jego Matka daje fokolarinowi wyobrażenie czego dokonuje wola Boża w życiu człowieka, któ-

²² TAMŻE, 17.

²³ TAMŻE, 14-15.

²⁴ TAMŻE, 15.

²⁵ TAMŻE.

²⁶ P. FORESI, *Conversations théologiques*, Paris 1968, 74.

ry zdaje się na Nią całkowicie. Dlatego również nasze życie, podobnie jak życie Maryi przebiega w podobny sposób od wieczności do wieczności: w zamysle Bożym na początku, potem tu, na ziemi, na koniec w Niebie²⁷.

Służebnica Pańska pozostawiła więc także fokolarinom najlepszy przykład życia słowem Bożym. Uważają Ją za najdoskonalszego ucznia Jezusa, doskonałą chrześcijankę, „Słowo” Boże wprowadzone w życie²⁸. Pociągnięci przykładem swoich poprzedników, którzy czytali Ewangelię w schronach, fokolarini wczytują się i dzisiaj w każde słowo Boga, pielęgnując zwyczaj rozważania Ewangelii w małych wspólnotach. Polega to na tym, że wybiera się jedną myśl z Nowego Testamentu pasującą do liturgii danego okresu, robi się do niej komentarz i rozsyła faksami na cały świat do małych fokolarie (ognisk) Ruchu. W ten sposób wszyscy mogą żyć tą samą prawdą ewangeliczną.

„Parola di Vita” (Słowo Życia), chociaż niejednokrotnie odczytywane, wydaje się w tej formie nowe, skierowane do wszystkich, zawsze aktualne, możliwe do wprowadzenia w czyn²⁹. *Dlatego również dziś, tak jak wtedy, uczymy, że aby kochać Boga, aby Go postawić – jak być powinno – na pierwszym miejscu w naszym sercu, w naszym umyśle, [...] trzeba żyć słowem Boga*³⁰. Fokolarini, żyjąc słowem Życia, rzeczywiście przez cały miesiąc dzielą się nim, opowiadając swoje doświadczenia i uważają powrót do autentycznego wcielenia słowa Bożego w życiu za *nową ewangelizację dokonującą się w Kościele*³¹. Jednak największym nośnikiem ewangelizacji jest nie tyle samo słuchanie słowa Bożego, ile świadczenie o tym, jakie zmiany dokonuje ono w życiu tych, którzy je przyjmują. *Współczesny człowiek – jak zauważył papież Paweł VI – chętniej słucha świadków niż nauczycieli, a jeśli słucha nauczycieli, to dlatego, że są świadkami*³².

Słowa Jezusa nie są dla fokolarinów zwykłymi wskazówkami czy sugestiami, a raczej: *W Słowie Jezusa jest obecny sam Jezus, który mówi do nas*³³. Żyjąc więc słowem Życia stają się sługami Jezusa poprzez to, że swoją postawą i zachowaniem ukazują pierwszeństwo

²⁷ TAMŻE, 9-10.

²⁸ Por. Ch. LUBICH, *Duchowość Ruchu Focolari i owoce, jakie ona przynosi w życiu kapłanów, którzy ją przyjmują* (Castel Gandolfo, 24.05.1988), b.m.r. (mps), 10.

²⁹ TAŻ, *Przed wszystkim być...*, 7-8.

³⁰ TAMŻE, 8.

³¹ TAMŻE.

³² PAWEŁ VI, Encyklika *Evangelii nuntiandi*, 41; por. JAN PAWEŁ II, Encyklika *Redemptoris Mater*, 42.

³³ Ch. LUBICH, *Collegamento. Dawać*, Rocca di Pappa 1992.

środków nadprzyrodzonych nad ziemskimi metodami duszpasterskimi. Dziś powszechnie uznaje się *dawanie przykładu za pierwszą formę uczestnictwa świeckich w dziele ewangelizacyjnym Kościoła*³⁴. Według założycielki Ruchu, kto nie żyje słowem Życia, ten nie daje świadectwa o Kościele Chrystusowym i poniekąd jest analfabetą, który nie zna Ewangelii. *Człowiek pozostałby analfabetą do pięćdziesięciu lat, gdyby nie znał 24 liter alfabetu i kilku zasad gramatyki. Chrześcijanin nie zdoła wyrazić Jezusa, jeśli nie słucha słów Boga i nie stosuje ich w praktyce*³⁵. Żyjąc słowem Życia, fokolarini ufają, że spotykają samego Chrystusa i są jedno z Nim.

Każdy zdolny jest do tego, by żyć słowem Boga: *My, nasze towarzyszyki [...], biali i czarni, matka i poseł do sejmu, rolnik, więzień, dziecko i starzec; każdy człowiek przychodzący na świat*³⁶. Ponadto każdy żyjący słowem Życia może zebrać owoce Ewangelii, jakimi są: pokój z Bogiem, pojednanie między sobą, wspólnota dóbr, miłość wzajemna, radość braterstwa, spełnienie innych obietnic ewangelicznych³⁷. Słowo Boże jednocześnie wzbudza nienawiść świata (por. J 17, 4), jako zapłatę za wszystkie dobre owoce ewangelizacji, które wnosi Dzieło Maryi w misję Kościoła w świecie. Wkład ten przypisują fokolarini Chrystusowi, który najlepiej potrafi ewangelizować, a po Nim – Jego Matce, *która światu dała Słowo, Jezusa*³⁸. *Dzieło Maryi, zbudowane przez Ducha Świętego na obraz Maryi, przez ewangelizację chce być Jej odbiciem i jakby Jej przedłużeniem. Dlatego zachowuje w swoim sercu Słowo i rozważa je tak jak Maryja*³⁹.

Powyzsze opisy pozwalają zauważyć sposób przyjmowania, przeżywania, rozważania i dzielenia się słowem Życia przez fokolarinów. Przez Słowo ewangelizują siebie i promieniają wokół Ewangelii⁴⁰. Medytacja słów Pisma świętego pomaga im także w przeżywaniu liturgii. Stosują się w tym do zaleceń soborowych, które podkreślają, że *Pismo święte ma doniosłe znaczenie w odprawianiu liturgii*⁴¹. Elementy liturgiczne o charakterze maryjnym, jak: modlitwa, śpiew, sztuka sakralna, pomagają fokolarinom oddawać cześć Matce Pana.

³⁴ G. LAZZATI, *Życie świeckie a ewangelizacja*, Kraków 1993, 66.

³⁵ Ch. LUBICH, *Aby byli jedno*, Rzym 1972, 84.

³⁶ TAMŻE, 81.

³⁷ Por. Ch. LUBICH, *Skutki głoszenia*, „Mariapoli” 1(1992) nr 5, 6-9.

³⁸ TAZ, *Najbardziej inteligentne tak*, „Mariapoli” 1(1992) nr 6-7, 9-10.

³⁹ TAZ, *Skutki głoszenia...*, 9.

⁴⁰ Por. TAZ, *Collegamento. Dawać...*

⁴¹ SC 24.

2. Liturgiczna ikona Maryi

Według soborowej Konstytucji o Liturgii, liturgia *w najwyższym stopniu przyczynia się do tego, aby wierni życiem swoim wyrażali oraz ujawniali innym misterium Chrystusa i rzeczywistą naturę prawdziwego Kościoła*⁴². Wynika z tego, że liturgia jest w służbie ewangelizacji. Święty Sobór wymienia zasady ważne dla rozwoju i odnowy liturgii. Podkreśla w niej wagę Mszy św. – Ofiary, przez którą dokonuje się dzieło zbawienia człowieka⁴³ oraz sakramentów świętych⁴⁴, zaleca ubogacenie liturgii Pismem świętym⁴⁵, dowartościowuje znaczenie dla Kościoła modlitwy brewiarzowej⁴⁶, muzyki sakralnej⁴⁷ oraz sztuki sakralnej⁴⁸. Znacząco ukazuje również cześć oddawaną Matce Bożej w roku liturgicznym⁴⁹.

Obecnie zostaną ukazane dwa przejawy pobożności maryjnej w życiu liturgicznym Kościoła, a mianowicie: wybrane modlitwy maryjne praktykowane przez fokolarinów oraz pieśni o charakterze maryjnym.

2.1. Modlitwy maryjne

Na wstępie należy dokonać istotnego rozróżnienia pomiędzy tym, co dotyczy wiary chrześcijanina, a tym, co stanowi istotę nabożeństwa do Najświętszej Maryi Panny. Wskazaniem tu będzie posłużenie się doświadczeniem np. kardynała H. Newmana⁵⁰, który przez wiarę rozumie treść *Credo* i jego akceptację, natomiast nabożeństwo według niego jest czią religijną oddawaną przedmiotom wiary chrześcijańskiej. *Wiara i nabożeństwo różnią się zarówno w porządku faktów, jak i w porządku idei [...]. Nie możemy w gruncie rzeczy być pobożnymi bez wiary, ale możemy wierzyć bez odczuwania pobożności*⁵¹. Newman widzi najpoważniejszą trudność dla konwer-

⁴² TAMŻE, 1.

⁴³ Por. SC 1 i 47-58.

⁴⁴ Por. TAMŻE, 52-82.

⁴⁵ Por. TAMŻE, 51.

⁴⁶ Por. TAMŻE, 83-101.

⁴⁷ Por. TAMŻE, 112-121.

⁴⁸ Por. TAMŻE, 122-130.

⁴⁹ Por. TAMŻE, 103.

⁵⁰ J.H. Newman przeszedł z anglikanizmu na katolicyzm. Stało się tak między innymi dzięki gruntownym studiom patrystycznym, przez które poznał siłę argumentów Ojców Kościoła odnoszących się do czci Matki Jezusa w Kościele Chrystusowym.

⁵¹ J.H. NEWMAN, *Odnajdywanie Matki*, przekład, wstęp i przypisy W. Życiński, Niepokalanów 1986, 44-46.

tyty w tym, że utożsamia on wiarę z Kościołem katolickim, gdy tymczasem wiara jest wszędzie jedna i ta sama, choć są różne upodobania w kwestiach pobożności⁵².

Wypowiedź kard. Newmana została przytoczona celowo, aby można było znaleźć płaszczyznę wspólnej modlitwy fokolarinów i wyznawców innych religii. Obraz tej sytuacji najlepiej daje się zauważyć w modlitwie zwanej „Time out”, którą w południe odmawiają chrześcijanie i niechrześcijanie należący do Ruchu Focolari. Polega ona na zatrzymaniu się przez minutę, dla uczczenia chwilą ciszy spraw pokoju na świecie⁵³.

„Time out” to rodzaj modlitwy wstawienniczej do Przedwiecznego Ojca o dar pokoju na ziemi, zwłaszcza w miejscach, gdzie trwa wojna⁵⁴, ma także wymiar maryjny. Słowa tej modlitwy udało się utrwalić w następującej formie: *Przedwieczny Ojcze, zebrani w imię Jezusa, w jedności z całym Dziełem Maryi, przez wstawiennictwo Maryi i Mariapolitów* (tzn. mieszkańców miasta Maryi w Niebie), *prosimy Cię o pokój dla... (np. byłej Jugosławii, Somalii), dla wszystkich krajów, w których trwa wojna*⁵⁵. Prowadzi tę modlitwę jedna osoba, za którą słowa powtarzają inni biorący w niej udział. Po skończonej modlitwie dodaje się wezwanie: „Gloria Padre” (Chwała Ojcu) i „Madre dell’unità prega per noi” (Matko jedności, módl się za nami), po czym wraca się do swoich zajęć.

Matka Jezusa nazywana przez fokolarinów i przyjaciół Ruchu „Matką jedności” nie jest dla nich powodem podziałów i podkreślenia różnic doktrynalnych. Albowiem zdają sobie sprawę z tego, że *w Kościele katolickim istnieje jedna Dziewica Maryja, ta sama od początku i do końca, uznawana przez katolików (należy dodać, iż uznaje Ją każdy człowiek dobrej woli). A jednak, mimo tego uznania, pobożność do Niej może być skąpa w określonym miejscu i czasie, a nadzwyczaj obfita w innym*⁵⁶. Dobrze będzie więc przestudiować pobożność maryjną fokolarinów z uwzględnieniem powszechniej praktyki kościelnej.

⁵² TAMŻE, 46.

⁵³ Por. G. RESTA, *Il minuto più importante. Giovani e time out*, „Città Nuova” 35(1991) nr 3, 45.

⁵⁴ Por. Ch. LUBICH, *Superkongres Gen 3. Młodzi dla przyszłości, młodzi dla jedności. (Odpowiedzi na pytania młodzieży z Brazylii)*, Roma 1992, 3.

⁵⁵ *Eterno Padre, uniti nel nome di Gesù, in unità con tutta l’Opera di Maria, per intercessione di Maria e dei Mariapoliti Celesti Ti chiediamo la pace per la... (ex Jugoslavia la Somalia) e per tutti i paesi che sono in guerra*. Modlitwa została spisana przez autora niniejszej pracy w Loppiano.

⁵⁶ J.H. NEWMAN, *Odnajdywanie Matki...*, 45-46.

W modlitewnikach fokolarinów da się na pierwszy rzut oka zauważyć jedność dwóch racji pobożności maryjnej: *niezbędnych racji rozumu z nieodzownymi przy tym racjami serca*⁵⁷. Ta koegzystencja dwóch wymiarów jest zgodna z „De Beata”, w której Ojcowie Soborowi zalecają, żeby studiować uważnie *pod przewodem Urzędu Nauczycielskiego Pismo święte, Ojców i doktorów oraz liturgię Kościoła*⁵⁸ i odnosić przywileje Błogosławionej Dziewicy zawsze do źródła wszelkiej pobożności, tj. do Chrystusa, wystrzegając się przy tym wszystkiego, *cokolwiek w słowach lub czynach mogłoby braci odłączonych lub jakichkolwiek innych ludzi wprowadzić w błąd co do prawdziwej nauki Kościoła*⁵⁹. Przeglądając modlitewniki można znaleźć w nich tradycyjne formy pobożności maryjnej, szczególnie zalecane przez *Marialis cultus*, którymi modlą się fakolarini, jak: różaniec i Anioł Pański, ale także *Magnificat* i inne hymny maryjne. Dla przykładu w modlitwie różańcowej rozważają życie Jezusa i Maryi, wiążąc je ze swoim powołaniem, za wstawieniem Matki Jezusa; proszą o pomoc w ich „świętej podróży” i za braci, którzy już przeszli do Raju⁶⁰. Modlitwy te najczęściej odbywają się przed Najświętszym Sakramentem. Członkowie Ruchu traktują je jako możliwość wypełnienia uczynków miłosierdzia względem dusz zmarłych. Zanoszą w nich błaganie: „Matko Święta w Niebie, Królowo Aniołów i Mariapolitów, pomóż nam z godnością wołać na tej ziemi: Święty, Święty, Święty Pan Bóg Zastępów...”⁶¹. Podczas wieczornego rachunku sumienia pytają siebie: Czy powiedziałem Maryi, że jestem cały (cała) Jej?⁶² Z przytoczonych praktyk pobożnościowych fokolarinów wynika, że dostrzegają oni, iż *celem ostatecznym kultu Najświętszej Maryi Panny jest to, aby Bóg został uwielbiony i by chrześcijanie zostali pobudzeni do całkowitego uzgodnienia z wolą Bożą swojego życia i postępowania*⁶³.

Praktyce modlitwy w Dziele Maryi poświęcony jest jeden z aspektów duchowości Ruchu nazwany „życiem modlitewnym”. Odpowiedzialni za to w Dziele są Natalia Dallapicola i Enzo Fondi, spod pióra których wyszły opracowania: „Duchowość życia modlitwą” oraz „Modlić się jak Aniołowie”⁶⁴. W książce „Modlić się jak Aniołowie”

⁵⁷ Por. J. RATZINGER, V. MESSORI, *Rapporto sulla fede...*, 104-109.

⁵⁸ LG 67.

⁵⁹ SC 67.

⁶⁰ Zob. *Preghiere*, Rocca di Papa 1989, 24; także *Libretto giallo. Gen 3, 20*.

⁶¹ *Preghiere...*, 24.

⁶² Por. TAMŻE, 17.

⁶³ MC 39.

⁶⁴ Zob. N. DALLAPICOLA, E. FONDI, *Spiritualità e vita di preghiera*, Roma 1985 (tzw. żółte zeszyty, część I-II); a także *Pregare come angeli*, Roma 1990.

dokonali oni wyboru myśli i rad założycielki Ruchu Focolari na temat modlitwy chrześcijańskiej z odpowiednim do tego komentarzem. We wstępie do wspomnianego wyboru pism zauważają oni, że *każda duchowość jest szkołą modlitwy. Każdy założyciel podawał swoim uczniom sposób modlenia się odzwierciedlający główne linie jego charyzmatu*⁶⁵.

Chiara Lubich określa modlitwę chrześcijańską jako wyraz miłości stworzenia do Stworzyciela, nazywa ją wobec tego: „tlenem”, „paliwem”, „oddechem dla duszy”, *pokarmem niezbędnym dla ciała, ponieważ – według Gandhiego – ciało może pościć, a dusza nie*⁶⁶. Obserwując sposób odnoszenia się do Absolutu braci wyznających inne religie, Chiara zauważa w ich modlitwie dowód na to, że sprawcą pobudzenia do rozważań religijnych jest Bóg. Natalia i Enzo wobec tego spostrzeżenia założycielki Ruchu stwierdzają, że po tym, jak ktoś się modli, można powiedzieć, kim jest, czy jest chrześcijaninem, czy buddystą, czy hinduistą⁶⁷. Twierdzą oni, że modlitwę chrześcijańską charakteryzuje zwrot: „Abba, Ojcze”, ponieważ chrześcijanie nazywają Boga swoim Tatą, ponadto wyróżnia ją wymiar eklezjalny, gdyż jest ona „sprawą całego Kościoła”⁶⁸.

Dla wszystkich chrześcijan jednak wzorem modlitwy zanoszonej do Ojca pozostaje Ten, który nauczył nas Modlitwy Pańskiej – Jezus Chrystus. On sam modlił się nieustannie, także o jedność Kościoła (por. Modlitwa Arcykapłańska J 17, 1-25). Podobnie i fokolaryn powinien modlić się zawsze i ustawicznie „do Ojca w Jezusie i z Jezusem”⁶⁹, ponieważ całe jego życie powinno być miłością⁷⁰.

Dla fokolarynów modlitwa ma wtedy wartość, gdy znosi się ją w jedności ze wszystkimi (por. Mt 25, 23-24). Zagadnieniu jedności z Bogiem na modlitwie poświęcony jest rozdział: „Modlitwa i zjednoczenie z Bogiem w naszej duchowości”⁷¹. Powiadają oni, że każdy powinien ciągle zaczynać od nowa *tę rozmowę z Jezusem, z Maryją, z Ojcem, z Duchem Świętym*⁷², powierzając im swoje człowieczeństwo.

Gdy chodzi o czas i miejsce modlitwy, to każdy powinien ułożyć sobie program całodzienny, tygodniowy i miesięczny razem z innymi dlatego, by nie popaść w „herezję działania”⁷³. Zadanie chrze-

⁶⁵ TENŻE, *Modlić się jak Aniołowie*, Kraków 1992, 3.

⁶⁶ TAMŻE, 3-4.

⁶⁷ TAMŻE, 5-7.

⁶⁸ TAMŻE, 7.

⁶⁹ TAMŻE, 31.

⁷⁰ Por. Statuti Generali Opera di Maria, Nuova stesura 1991, art. 43-48.

⁷¹ Por. N. DALLAPICOLA, E. FONDI, *Modlić się jak Aniołowie...*, 14-28.

⁷² TAMŻE, 25.

⁷³ TAMŻE, 35-39.

ścijanina poniekąd polega na tym, by godzić ze sobą pracę i modlitwę. Pracować ma on niczym tragarz, a modlić się jak anioł. *Modlitwa więc powinna stanowić dla nas świetliste tło naszej miłości do Boga we wszystkim, co czynimy*⁷⁴.

Przez praktykę modlitwy myślniej chrześcijanin powinien poznać siebie i zbliżyć się do Boga. Materiałem do rozmyślania winien być zwłaszcza Nowy Testament, który ukazuje nam Tego, za którym idziemy, jak również własną duchowość⁷⁵. Podczas rozmyślania należy zatem *schodzić w głąb – w zjednoczenie z Jezusem i Maryją [...] i rozmawiać z Nimi*⁷⁶.

Ze wszystkich praktyk pobożnych fokolarini jednak na pierwszym miejscu stawiają udział we Mszy św. Zasadnicze znaczenie w Ruchu Fokolari ma Eucharystia. Codzienne przyjmowanie Jezusa – zazwyczaj postrzegane jako przesadna pobożność właściwa dewotkom – wynika wprost z Przymierza, jakie Bóg zawarł ze swym ludem przez swego Syna. Cel Przymierza to być w jednoś⁷⁷. Ofiara Mszy św. jest więc dla nich znakiem miłości wzajemnej, jedności oraz źródłem mocy w głoszeniu tej jedności światu⁷⁸.

Oceniając praktyki maryjne Dzieła Maryi można powiedzieć, że zasadniczo pokrywają się one z postulatami teocentryzmu i chrystocentryzmu zalecanymi przez *Marialis cultus*⁷⁹. Podobnie jak w liturgii Kościoła, tak i u fokolarinów cześć oddawana Matce Pana wkomponowana jest w kontekst trynitarny. Obraz Maryi w modlitewnikach, w mówieniu i pisaniu o Niej przez założycielkę i innych członków Ruchu nie przesłania ani Chrystusa, ani Ducha Świętego, ani Boga Ojca. Ona głównie jest dla nich wzorem wielbienia Ojca, według zasady: z Maryją „Ojcu przez Chrystusa w Duchu”⁸⁰. W zaprezentowanych fragmentach modlitw maryjnych zauważono, że cześć oddawana Matce Bożej ma charakter służebny wobec podstawowego charyzmatu Dzieła, jakim jest jednoś. „Konstytucją” bowiem Dzieła Maryi jest Modlitwa Jezusa o jednoś⁸¹. Pragnieniem jedności kończy się także rozdział VIII Konstytucji o Kościele: *Niechaj wszy-*

⁷⁴ TAMŻE, 38.

⁷⁵ TAMŻE, 46.

⁷⁶ TAMŻE, 48.

⁷⁷ J. GROSFELD, *Focolare znaczy ognisko*, „Nowa Ewangelizacja 2000” (1993) nr 8, 13.

⁷⁸ Por. TAMŻE.

⁷⁹ Por. S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Błogosławić mnie będą. Adhortacja Pawła VI „Marialis cultus”*, Lublin 1990, 183-193; por. TENŻE, *Matka naszego Pana...*, 156-164.

⁸⁰ MC 25.

⁸¹ Por. Ch. LUBICH, *Przede wszystkim być...*, 8.

scy chrześcijanie błagają wytrwale Matkę Boga i Matkę ludzi, aby Ona, która modlitwami swymi wspierała początki Kościoła, także i teraz w niebie [...] wstawia się u swego Syna, dopóki wszystkie rodziny ludów zarówno tych, które noszą zaszczytne imię chrześcijańskie, jak i tych, co nie znają jeszcze swego Zbawiciela, w pokoju i zgodzie nie zespolą się szczęśliwie zjednoczeni w jeden Lub Boży na chwałę Przenajświętszej i nierozdzielnej Trójcy⁸².

Liturgiczna ikona Maryi, jako jeden z przejawów zaangażowania się fokolarynów w życie modlitewne Kościoła, jest identyczna z liturgiczną ikoną dokumentów soborowych, zwłaszcza z Konstytucją o Liturgii. Zostanie to uwyraźnione m.in. w pieśniach o tematyce maryjnej.

2.2. Pieśni maryjne

Rozważania na temat Maryi ewangelizującej świat każą myśleć fokolarynom o tej formie głoszenia Ewangelii, którą jest pieśń, albowiem wyraża ona wiarę i wpływa na teologię⁸³. Pieśni maryjne fokolarynów są swoistą kontynuacją modlitwy. Spełniają one w Ruchu funkcje liturgiczne, formacyjne i ewangelizacyjne. Można je zrozumieć jako swoistą katechezę biblijną, gdyż opierają się na słowach Pisma świętego. Dla przykładu, pieśni: „Ave Maria”, „Magnificat”, „Zwiastowanie”, „Grandi Cose” (Wielkie rzeczy uczynił nam Pan) inspiracje swe znajdują w Ewangelii według św. Łukasza (por. Łk 1-2).

Charakterystyczny dla tych pieśni jest fakt, że wszystkie zostały ułożone przez zespoły: „Gen Rosso” oraz „Gen Verde”⁸⁴, a skom-

⁸² LG 69.

⁸³ S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Polska mariologia śpiewana*, w: TENŻE, *Matka naszego Pana...*, 79-96.

⁸⁴ „Gen Rosso” – (wł. Gen – skrót od *generazione* – pokolenie, *rosso* – czerwone). Tworzą go fokolaryni. Natomiast „Gen Verde” – (z wł. *zielone* pokolenie) tworzą fokolaryny. Zespoły powstałe w 1966 r. w Loppiano. Początkowo uprawiały muzykę beatową, obecnie muzyka „Gen Rossa” (zespół męski) jest zbliżona do pop-rock, natomiast „Gen Verde” (zespół żeński) gra bardziej w stylu folk, chociaż sami określają swój styl jako rodzaj „muzyki chrześcijańskiej”. Ich występom towarzyszą świadectwa życia Ewangelią, które składają podczas koncertów poszczególni członkowie Ruchu, są to zatem zespoły typowo ewangelizacyjne o sławie międzynarodowej. Ich członkami są fokolaryni różnych narodowości i różnych wyznań, do swoich koncertów przygotowują się wspólnie w Centrum Muzycznym w Loppiano, gdzie mają warsztaty artystyczne. Mieszkają tam wspólnie, opracowują tańce, balet, pantomimę, reżyserię, choreografię, aranżację, a następnie wyruszają na tournée po całym świecie. Koncertowały m.in. na wielkich stadionach świata, a także w wielkich gmachach, jak np. ONZ. Por. G. RESTA, *Gen Verde – Gen Rossa, Buon compleanno*, „Città Nuova” 36(1992) nr 1, 38-39.

ponowane w ciągu 25 lat ich istnienia. W swoim dorobku artystycznym mają także pieśni maryjne, które w zbiorach pieśni zajmują marginalne miejsce. Są one istotne dla duchowości Ruchu. Pieśni wspomnianych zespołów mówią najczęściej o miłości i jedności, o obecności Jezusa pośród nich. Wiele z nich używanych jest podczas Mszy świętej. Wyśpiewywane są na chwałę Boga, dlatego można się dopatrzeć w nich pewnej świadomości wiary i założeń teologicznych. Na tematykę pieśni ma zdecydowany wpływ charyzmat Ruchu, którym jest jedność.

Cytowane tutaj teksty pieśni pochodzą ze zbiorów wymienionych zespołów oraz z opracowań polskich: „Śpiewnik” (1988 r.) i „Skąd ta radość?” (1992 r.). Można doliczyć się w owych zbiorach ok. 80 pieśni wymienionych zespołów, z czego 8 jest dedykowanych Maryi lub mówi o Niej. Zbiory włoskie są o wiele liczniejsze. Pieśni maryjnych doliczono się w nich ponad 20. W niniejszym opracowaniu posłużono się śpiewnikiem „Skąd ta radość?”⁸⁵, według którego w nawiasach podano odpowiednie strony.

Pochylając się nad pieśniami maryjnymi, należy przyjrzeć się ich teologii. Tekst pieśni „Come Maria”⁸⁶ (Tak jak Maryja, s. 18) jest ułożony w formie modlitwy ofiarnej, co widać w słowach: *Pragniemy żyć dla Ciebie, Panie / w ofierze dać Ci nasze życie / z darami chleba oraz wina / [...] Pragniemy żyć dla Ciebie, Panie / i złożyć tu, na tym ołtarzu / radości, troski i nadzieje.* Treść zwrotek, jak i refren: *Pragniemy żyć tak jak Maryja – niedościgniona, najlepsza Matka* jest skierowana do Boga, choć wyraża życzenie, aby żyć według wzoru Tej, której postępowanie podobało się Bogu. Podobne uwielbienie Boga i składanie Mu dziękczynienia za to, co działał w życiu Maryi, można znaleźć w pieśni „Magnificat” (s. 48) wzorowanej na Kantyku Maryi z powracającym refrenem: *Dziś Pana mego uwielbia dusza moja.*

Pieśń „Maria Tu sei” (Maryjo, to Ty, s. 50) mówi o tym, że: *Bóg swą miłością pragnął objąć ten świat / odwieczne Słowo nam objawić.* W tym celu posłał On na ziemię swojego Syna, aby znalazł serce, co oddało się Mu. Sercem tym, przez które jaśnieje Bóg-Syn, jest tutaj serce Maryi: *A któż serce dał, które wybrał Bóg / Maryjo, to Ty!* Treść tej pieśni, najpoprawniej, jak tylko możliwe, oddaje za Pismem świętym tajemnicę Wcielenia.

⁸⁵ *Śpiewnik*, Ząbkowice Śl. 1998, 1-54 oraz *Skąd ta radość?*, Kraków-Lublin 1992, 1-70.

⁸⁶ Zob. *Celebrazione Eucaristica. Presieduta dal Santo Padre Giovanni Paolo II. Per i partecipanti al Family Fest '93*, Città del Vaticano 1993, 30-32.

W pieśniach „Maria sei l'unico fiore” (Maryjo, Tyś jedynym kwiatem, s. 51) oraz „Maria creatura bella” (Maryja – piękne stworzenie)⁸⁷ można usłyszeć wiele poetyckich porównań, takich jak: „Maryjo, jesteś Rajem samego Boga”, „Wodą żywą dla wieczności”. Podobne motywy eschatologiczne można spotkać także w pieśni „Ave Mariapoli” i „La strada di Maria” mówiące o tym, że meta jest w niebie, gdzie czeka nas Jezus. Maryja w wymienionych pieśniach pełni rolę Przewodniczki w pielgrzymce wiary: *Jesteś z nami w Twojej drodze, prowadzisz nas do raju*. Potęguje się to w refrenie pieśni „Maryja – piękne stworzenie”: *Maryja jest Matką ludzkości i również Matką Stworzyciela / stworzeniem i owocem miłości*. Można tu zauważyć właściwą relację Boga do stworzenia, a także poprawną soteriologię, w której Chrystus jest Zbawicielem.

Przewodnim motywem dla wszystkich pieśni wydaje się podkreślenie przewodniej roli Maryi. Matka Jezusa nazywana jest najczęściej „Matką miłosierną” (por. „Salve Regina”, s. 26), a nawet „Mamą” i „Mamusią” (por. „Sai, Mamma” i „Grazie, Mamma” – brak ich w zbiorach polskich), „Matką pełną miłości” (por. „Maria creatura bella”, „Maria Tu sei”, „Maria”, „La madre che ci aspetta”). Ponadto można spotkać określenie Maryi jako „Matki jedności” (por. „Canto a Te, Maria”) tu w refrenie wraca wyrażenie: *Jedność nie jest utopią* (por. „Sai, Mamma”).

Właściwie wszystkie pieśni maryjne, choć wykonuje się je podczas liturgii, a także poza nią, wyrażają charyzmat Ruchu Focolari. Dla każdego fokolarina Maryja jest nadzieją, radością (por. „Maria Tu sei”) oraz jest szczytem miłości – „vetta d'amore”, przepaścią bóleści – „abisso di dolore”, jak również ucieczką miłości dla jedności – „rifugio d'amore per l'umanità”. Powyższe określenia możemy spotkać w pieśni „Vieni Maria” (Przybądź, Maryjo”). Pieśń ta jest poniekąd parafrazą Testamentu Jezusa (J 19, 34-36). Dochodzi w niej do głosu sprawa niezawinionego cierpienia. Pierwszą zwrotkę, zaczynającą się od słów: *Ecco tua Madre* (Oto Matka twoja) można zestawić z zwrotką drugą: *Ecco i tuoi figli* (Oto dzieci Twoje). Widać tu elementy Jezusowego zawierzenia, szczególnie w słowach refrenu, które wykonuje chór: *Ty, Matko, odwiecznie zawierzona dla nas*. W tej pieśni fokolarini doświadczają się, by być dziećmi Matki Jezusa. Stąd, jak św. Jan, pragną wziąć Ją do swego fokolare. Słyszemy to w powtarzanych słowach: *Chodź, Maryjo, chodź z nami / nasz dom niech będzie Twoim domem*.

Niezależnie od układu treści poszczególnych pieśni, języka poetyckiego, składni i innych środków wyrazu, oddają one bardzo dobrze cel, dla którego zostało zatwierdzone w Kościele Dzieło Maryi, a mia-

⁸⁷ Zob. *Canzoni Gen 3. Verso la terra nuova*, 80.

nowicie niesienie miłości wzajemnej i jedności. Przytoczone słowa pieśni maryjnych potwierdzają powyższą uwagę. Ponieważ jednak jest to w jakiejś mierze poezja śpiewana, to trudno do końca przykładać do tekstów tych pieśni narzędzia teologiczne. Winno to znaczyć, że w przeanalizowanych pieśniach nie zauważono przerysowań teologicznych, czy też błędów dogmatycznych. Obraz Maryi w wybranych pieśniach fokolarinów jest ustawiony poprawnie. Przybliży on piękno i wielkość samego Boga. Jak Maryja, konkretna izraelska Dziewczyna, chwaliła swymi pieśniami Wszemocnego Stwórcę, tak i fokolarini, śpiewając o Niej, wielbią Ojca wszystkich stworzeń.

Ekspresja, z jaką utwory śpiewane są przez zespoły „Gen Verde” i „Gen Rosso” oraz świadectwa przez nich składane, wyrażają dobrze religijne nastroje, wiarę i uczucia członków Ruchu Focolari. Pieśni te nie służą jakiejś tajemniczej ideologii, raczej są świadomym wkładem zespołów w głoszenie Ewangelii Jezusa Chrystusa. Stąd dochodzi tu do swoistej zależności: To, co śpiewają, zależy od ich wiary i odwrotnie – to, w Kogo wierzą, zależy od tego, jak śpiewają⁸⁸. Śpiewają rzeczywiście pięknie na chwałę Pana – jak Maryja.

3. Zakończenie

Analiza miejsca Maryi w dziele ewangelizacji, które podejmuje Ruch Focolari pozwala dostrzec głębokie uwrażliwienie biblijne i liturgiczne w całym procesie formacji fokolarina. Wzorczość Maryi, odczytywana w świetle Pisma świętego, stanowi stały punkt odniesienia w codziennym wzrastaniu duchowym, które samo w sobie – jako świadectwo – ewangelizuje innych. Droga fokolarina jest „drogą Maryi”, dlatego samo dzieło ewangelizacji, które realizuje Ruch Focolari ma charakter maryjny. Maryja jawi się jako wzór głoszenia Chrystusa światu swoim przykładem wiary, posłuszeństwa, miłości i modlitwy o jedność.

Ks. mgr Wacław Pokrzywnicki MIC

ul. Ks. Sajny 2
PL - 05-530 Góra Kalwaria

⁸⁸ Por. Z. NOSOWSKI, *Maryja w pieśniach dawnych i nowych*, „Więź” 31(1988) nr 2, 76.

Maria nell'evangelizzazione nell'esperienza del Movimento dei Focolari

(Riassunto)

Il Movimento dei Focolari chiamato „Opera di Maria” partecipa nella missione evangelizzazione della Chiesa cercando di trasmettere al mondo la buona notizia di amore, unità e pace. Su questo cammino è presente Maria. La sua vita in quanto „via Mariae” va vista come esemplare per tutti i membri del Movimento.

L'autore nella prima parte dell'articolo fa vedere in quale modo l'immagine biblica di Maria viene vista e contemplata dai focolarini: la „via Mariae” è per loro un modello del cammino di fede.

Nella seconda parte dello studio vengono presentati le preghiere e i canti mariani in quanto inseriti nell'opera evangelizzatrice del Movimento.